Goniec Codzienny

Wilno
WTOREK
3 lutego 1942 r.
Nr. 168
Cena w Wilnie 5 fen.

Zajęcie Barce i El Abiar'u przez oddziały broni pancernej

Wielkie sukcesy niemieckich łodzi podwodnych. — W czasie od 24—30 stycznia straciło lotnictwo sowieckie 164 samoloty.

Z Kwatery Głównej Führera, 1 lutego 1942 r.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na Wschodzie w dalszym ciągu trwają zmienne walki. Mimo burzy śnieżnej przeprowadzone własne ataki przyniosły przy niezwykle wysokich stratach nieprzyjaciela dalsze lokalne sukcesy. Zdobyto wiele nieprzyjacielskich czołgów oraz dział.

Na wodach terytorialnych Anglii lotnictwo uszkodziło zrzuconymi bombami w czasie dziennych i nocnych nalotów, skierowanych przeciwko pojedyńczo płynącym okrętom oraz karawanom statków, 5 większych frachtowców. Można się liczyć ze stratą 2 statków. Inne samoloty bojowe zapaliły w dzień z lotu nurkowego zakłady zaopatrzenia pewnego portu na wschodnim wybrzeżu Szkocji oraz obrzuciły bombami ubiegłej nocy zakłady wojskowe na południu i południowym wschodzie Wyspy.

W Afryce Północnej dalsze skuteczne działania wojenne.

Przez trafienia bombami na lotnisku Luka na wyspie Malcie została zniszczona na ziemi wielka ilość nieprzyjacielskich samolotów.

Podczas prób nalotów bombowców brytyjskich na wybrzeże zajętych obszarów zachodnich, stracił nieprzyjaciel 2 samoloty.

W czasie od 21 do 30 I. 1942 r. lotnictwo brytyjskie straciło 38 samolotów, z tego ponad 15 nad Morzem Śródziemnym i w Afryce Północnej, w tym samym czasie stracono w walce z Wielką Brytanią 18 własnych samolotów.

Z Kwatery Głównej Führera, 2 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południowym odcinku frontu wschodniego pomimo silnych burz śnieżnych ożywiona działalność wojenna. Na środkowym i na północnym odcinku frontu odparto liczne ataki nieprzyjaciela. Artyleria ostrzelała silnie zakłady przemysłowe w Leningradzie.

Przed angielskim południowo-wschodnim wybrzeżem niemieckie samoloty bojowe zbombardowały 3 większe statki handlowe, między nimi statek-cysternę.

Oddziały broni pancernej zajęły w Cyrenaice Barce i El Abiar. Eskadry samolotów bojowych wspierały walki i zapaliły skład materiałów nieprzyjaciela pod Marsa Matruk.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły przed wybrzeżem kanadyjskim jeden kontrtorpedowiec, na zachód od Gibraltaru korwetę oraz na wybrzeżu Cyrenaiki i przed Murmańskiem po jednym statku strażniczym.

W czasie od 24 do 30 stycznia sowieckie lotnictwo straciło 164 samolotów, z których 84 zniszczono w walkach powietrznych, 13 przez artylerię przeciwlotniczą, resztę na ziemi. Podczas tego samego okresu własne lotnictwo straciło na froncie wschodnim 33 samoloty.

Fińskie odznaczenie dla Antonescu

BUKARESZT. Fiński poseł w Bukareszcie, Palin, wręczył marszałkowi Antonescu podczas uroczystego przekazania najwyższego fińskiego odznaczenia, orderu Białej Róży, również osobiste pismo marszałka Mannerheima. W przemówieniu swoim podkreślił poseł Palin wielkie zasługi marszałka Antonescu i braterstwo broni narodu rumuńskiego i fińskiego, które walczą przeciwko bolszewizmowi w obronie całości swych krajów, w obronie chrześcijaństwa i europejskiej cywilizacji. Marszałek Antonescu podziękował za wysokie odznaczenie i oświadczył, że przyszłość obydwóch narodów jest obecnie zapewniona i że będzie ona nadal, tak jak dawniej, pełna chwały. Rumunia i Finlandia pozostaną na zawsze w przymierzu przeciwko nieprzyjacielowi, który ich nigdy nie może pokonać. Następnie podniósł on w głębokich słowach chwalebne czyny bojowe wojsk fińskich pod znakomitym dowództwem naczelnego wodza marszałka Mannerheima.

Stan wyjątkowy w Irlandii

AMSTERDAM. Jak donosi rozgłośnia Athlone, w Irlandii ogłoszono stan wyjątkowy.

175.000 murzynów w armii USA

GENEWA. Minister wojny Stimson oświadczył, że w tym roku do armii amerykańskiej ma być wcielonych około 175.000 murzynów. Ma być również sformowana druga dywizja murzyńska.

JAKĄ WARTOŚĆ PRZEDSTAWIA BENGAZI?

Bohaterowie z pod Sollum i Halfaya przyczynili się do tego zwycięstwa

BERLIN. Angielska służba prasowa zwróciła we czwartek uwagę społeczeństwa na możliwość utraty Bengazi przez wydanie komunikatu, w którym między innymi mówi się: „Nie byłoby niespodzianką gdyby miasto w ciągu najbliższych dni wpadło w ręce nieprzyjaciela". Strata Bengazi — głosi dalej komunikat — pozbawiłby Brytyjczyków najpożyteczniejszego portu, który dla każdej dalszej ofensywy angielskiej miałby nieocenioną wartość. Również znajdujące się tam lotnisko należy do najlepszych w Cyrenaice. Dlatego nie można bagatelizować zwycięstwa Osi w ich kontrofensywie, nawet gdyby się wojska brytyjskie „zwycięsko wycofały" drogą przybrzeżną na północ.

Nowe zwycięstwa niemieckich i włoskich wojsk pozwalają zrozumieć w całej rozpiętości znaczenie bohaterskich zmagań się niemieckich i włoskich żołnierzy pod Bardią, Sollum i Halfayą. Sprawozdania i zeznania wziętych do niewoli oficerów brytyjskich potwierdziły fakt, że ten zdecydowany opór związał wielkie oddziały ósmej armii brytyjskiej przy gwałtownie bronionych stanowiskach i oddzielił je od masy wojsk brytyjskich. W ten sposób byli zmuszeni Anglicy, w pierwszych dniach bitwy w Cyrenaice przeznaczyć cały korpus armii, wzmocniony jeszcze przez brygadę ciężkich czołgów dla opasania niemiecko-włoskich punktów oporu. Ściągnięto silniejsze oddziały lotnicze i morskie z innych teatrów wojny dla wzmocnienia tego koncentrycznego nacisku. W czasie gdy Brytyjczycy z wielką przewagą atakowali stanowiska pod Sollum i Halfayą, przygotowywał generał Rommel w Zachodniej Cyrenaice uderzenie, które mu się udało. Bohaterscy bojownicy z pod Sollum i Halfayi, którzy z niezrównanym hartem i zaparciem się nawet wówczas bronili się przeciwko przewadze brytyjskiej, gdy skończył się ich prowiant, woda i amunicja, pozwolili przez to dojrzeć zwycięstwu, jakie obecnie odniosły czołgi generała Rommela w Zachodniej Cyrenaice.

Gazety szwedzkie, między innymi „Aftonbladet" i „Nya Dagligt Allehanda" donoszą, że w czasie dyskusji w Izbie Gmin lord Winterton uczynił w związku z atakami syna Churchilla uwagi, które w Londynie tłumaczą jako przytyk do krążących tam pogłosek, jakoby nadmiernym optymizmem zabarwione sprawozdania o ofensywie w Libii pochodziły od syna Churchilla, który wówczas pełnił funkcje wojskowego mówcy w Kairo. Lord Winterton odpowiedział ironicznie synowi Churchilla: „Jedyną mam tylko ambicję by zostać kiedyś mówcą wojskowym, abym mógł rozwinąć moje zdolności w kierunku sporządzania zawodnych komunikatów".

Zgodność poglądów

Berlin — Budapeszt

BUDAPESZT (DNB). Premier i minister spraw zagranicznych von Bardossy oświadczył, jak donoszą urzędowo, przed komisjami spraw zagranicznych obydwóch izb parlamentu, że przeprowadzona z okazji wizyty ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i generała feldmarszałka Keitel'a w Budapeszcie wymiana myśli z zagranicznymi mężami stanu nacechowana była duchem przyjaźni i pełnej zaufania współpracy. Podczas konferencyj całkowita była przede wszystkim zgoda poglądów co do tego, że zwycięskie zakończenie prowadzonej przeciwko Związkowi Sowieckiemu wojny obronnej stanowi zagadnienie egzystencji Europy i europejskiego narodu. Państwo węgierskie uczestniczy oczywiście nadal w tej walce, którą uważa za swoją własną walkę obronną w ramach możliwości i swoich sił, jak tylko na to zezwala położenie.

Zniknięcie sułtana Johore

TOKIO. (DNB). Według doniesień z frontu malajskiego, sułtan Ibrahim z Johore zginął od pewnego czasu bez śladu. Z tego powodu rodzina jego jest bardzo zaniepokojona i czyni gorliwe poszukiwania miejsca jego pobytu.

Korespondent gazety „Tokio Asahi Schimbun" spotkał, jak pisze on w swojej gazecie, w Kluang malajskiego kapitana Ahmadtha, który należał do bliższej świty sułtana. Kapitan oświadczył, że zniknięcie sułtana jest dlań nader zagadkowe. Sułtan Ibrahim uchodzi za przyjaciela Japończyków i zezwolił na przykład, mimo brytyjskich protestów na to, że 90 proc. japońskiego kapitału na Malajach zainwestowano w Johore. Policja brytyjska, zwłaszcza w ostatnich czasach stale nadzorowała sułtana. Może nie zrobi się pomyłki, jeśli z tych faktów wyciągnie się pewne wnioski co do zniknięcia sułtana.

TOKIO. Sułtanowi państwa Johore, Ibrahimowi, udało się ujść prześladowcom Secret Service. Jak donosi Domei z bazy japońskiej na froncie malajskim dostał się 26 stycznia sułtan Ibrahim do wojsk japońskich i w ten sposób uchronił się od zasadzek Anglików. Obecnie znajdują się, donosi Domei dalej, wszyscy sułtanowie państw malajskich pod opieką Japończyków. Współpracują oni z całego serca z Japończykami w dziele odbudowy

Co się dzieje w Jerozolimie

SZTOKHOLM. (DNB). Pewna Szwedka, która od dłuższego czasu co roku jeździ do Jerozolimy daje w „Nya Dagligt Allehanda" poglądowe sprawozdanie o panujących tam obecnie stosunkach. Bezpośrednio po ucieczce wielkiego muftiego z Jerozolimy przeprowadzili Anglicy, — tak głosi sprawozdanie, — obławę policyjną w starym mieście i wtrącili wszystkich mężczyzn, którzy choćby tylko podejrzani byli o związek z partią nacjonalistyczną do więzień albo obozów koncentracyjnych. Nawet świętego dla Mahometan i wzbronionego dla wyznawców innych religij meczetu Omara nie oszczędziła brytyjska obława policyjna, a znalezienie kilku starych, zardzewiałych strzelb, które pozostawili tu Turcy po ostatniej wojnie światowej stało się podstawą do ogłoszenia stanu oblężenia w Jerozolimie i karania śmiercią każdego posiadacza broni.

Cały jednak ogrom okropnego położenia Arabów poznała szwedzka sprawozdawczyni dopiero wtedy, gdy pewnego ranka przed godziną ósmą nic przeczuwając niczego przechodziła przez całkowicie opustoszałe z ludzi ulice i ujrzała afisz, podpisany przez namiestnika Jerozolimy, Keała Roaha, a zakazujący wszystkim mieszkańcom starego miasta ukazywać się na ulicach między godziną 7 wiecz. a 8 rano pod groźbą grzywny pieniężnej albo kary więzienia. Od pewnego arabskiego metalowca dowiedziała się Szwedka, że zakaz ten został wydany zaraz po zajęciu przez Anglików starego miasta i że wielu ludzi z tego powodu straciło pracę i chleb, ponieważ każdy mieszkaniec starego miasta, który posiadał swą pracę na zewnątrz, musiał oczywiście spóźniać się do swojego warsztatu pracy, a gdy to zdarzyło się dwa albo trzy razy, zwalniano go z pracy. Bieda obecnie jest straszliwa. Epidemie grasują bez jakichkolwiek przeszkód, a żaden lekarz nie zjawia się w starym mieście. 18000 silnych mężczyzn znalazło się w więzieniach a 20.000 w obozach koncentracyjnych. Co noc przeprowadza się obławy policyjne. Szwedka widziała sama przez okno jak prowadzono pod strażą policji około 10 młodych Arabów, skutych po dwóch kajdankami. Żaden Arab nie wie, czy następnego dnia nie przyjdzie na niego kolej.

WOJNA W AZJI WSCHODNIEJ I NA PACYFIKU

TOKIO. W związku z angielskimi i amerykańskimi twierdzeniami o rzekomych zwycięstwach na morzu w cieśninie Malakka i na innych terenach operacyjnych, stwierdza się w tutejszych miarodajnych sferach wojskowych, że chodzi tu jedynie o propagandę nieprzyjaciela, mającej na celu zatuszowanie rzeczywistego rozwoju sytuacji. Jeśli strona przeciwna istotnie posiada przewagę na morzu i w powietrzu na południowym Pacyfiku, to niezrozumiałą jest rzeczą, stwierdzają te sfery, dlaczego nie wykorzystuje ona tych rzekomych zwycięstw, by przynajmniej na jednym odcinku zahamować lądowania wojsk i materiałów wojennych oraz stałe posuwanie się japońskich sił zbrojnych naprzód. Całkowicie jednak śmieszny wywiera skutek, jeśli, jak to się dzieje, Londyn podaje co innego aniżeli Waszyngton, a Waszyngton znowu co innego aniżeli Czunking. Już z tego widać, ile są warte komunikaty strony nieprzyjacielskiej.

SZANGHAJ. (DNB). Według doniesień z Singapoore, w piątek po południu przeprowadzono ewakuację pasa szerokości prawie dwóch kilometrów na północno-wschodnim i północno-zachodnim wybrzeżu wyspy Singapoore, a to ze względu na grożące niebezpieczeństwo ataku japońskiego od strony lądu. Uchodźcy z tego terenu, przeważnie tubylcy, dążą ze swoim mieniem do miasta Singapoore. Przebywający na lądzie stałym w Johore Europejczycy, sułtanowie i urzędnicy państwowi wyjechali już wcześniej. Z Sydney donoszą, że pewna liczba kobiet i dzieci z półwyspu malajskiego wylądowała w Australii

TOKIO. Na zapytania w izbie niższej prezes państwowego urzędu planowania Suzuki oświadczył, że japońskie rezerwy benzyny do prowadzenia wojny nigdy nie były tak szczupłe, jak to myślały wrogie państwa. Równocześnie podkreślił on, że Japonia dokłada wszelkich starań, ażeby podnieść w kraju produkcję naturalnej i sztucznej benzyny, oraz by rozwinąć w wielkim zakresie i szybko produkcję benzyny na zajętych obszarach południowych. Dalej Suzuki stwierdził, że Japonia ma dość benzyny, aby zaspokajać potrzeby armii i marynarki w ciągu wielu lat. Równocześnie Suzuki wyraził nadzieję, że w niedługim czasie będzie można złagodzić ograniczenia w spożyciu benzyny przez ludność cywilną.

SZANGHAJ. Domei donosi w komunikacie frontowym, że wojska japońskie, posuwające się po drodze Batu Pahat do Singapoore, zdobyły 29 stycznia Api.

Kierunek Singapoore

AMSTERDAM. Angielska służba prasowa donosi, że w Singapoore obowiązuje od 30 stycznia zakaz wychodzenia z domów od godziny 21 do 5 rano. Zakaz wychodzenia, głosi dalej komunikat, — został wydany w interesie ludności Straits Settlements, a mianowicie aby ją ochronić przed nocnymi bandytami i rabusiami oraz przed możliwymi członkami „piątej kolumny", którzy w okresie napięcia, jakie obecnie panuje, mogą rozpocząć swą działalność. Komunikaty z azjatyckiego teatru wojny, jak donosi angielska służba prasowa, są znowu niepomyślne. Wojska brytyjskie, jak głosi komunikat Reutera, cofają się ponownie, a Japończycy dotarli do miasta Layang, oddalonego tylko o 50 km. od Singapoore. Wojska japońskie zbliżyły się zatem na niebezpieczną odległość od wielkiej brytyjskiej bazy morskiej.

Według doniesienia Domei z frontu malajskiego Japończycy zdobyli miejscowości Kulai, 18 km. na północ od Singapoore. W ten sposób pokonali oni ostatnią przeszkodę przed Johore Bahru. Wojska japońskie, donosi dalej Domei, atakują obecnie na szerokiej drodze w kierunku Singapoore. Inna kolumna japońska — również w Środkowych Malajach — przeprowadziła po zajęciu Kluang manewr w kierunku północno-wschodnim na wybrzeże wschodnie i otoczyła oraz zniszczyła wojska australijskie. Wszystkie bazy morskie na Malajach znajdują się w tej chwili w ręku japońskim, z wyjątkiem pięciu lotnisk, z których jedno znajduje się na południu prowincji Johore a pozostałe cztery są na wyspie Singapoore. Ciągłe jednak bombardowania Japończyków uszkodziły ciężko pięć tych lotnisk.

Brak środków żywności w Singapoore powiększył się jeszcze bardziej. Od 8 lutego będzie mięso, chleb i masło wydawane tylko na kartki żywnościowe. We czwartek wieczór i w piątek rano silne oddziały bombowców japońskich zaatakowały ponownie Singapoore. Są straty w budynkach.

Wiadomości z dnia

3 Luty

WTOREK

Błażeja

Wschód słońca g. 8 06
Zachód „ 17.00

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 17 15 do 7.50.

— ZAŚWIADCZENIA DLA RZEMIEŚLNIKÓW. Na podstawie zarządzenia pełnomocnika do spraw rzemiosła, zaświadczenia dla rzemieślników samodzielnych oraz dla właścicieli drobnych przedsiębiorstw wydaje Inspektorat do spraw gospodarstwa krajowego na okręg wileński w Wilnie przy ul. Matulevičiaus (Biskupiej) 2. Wydawanie tych zaświadczeń będzie trwało do dnia 1 marca br. w godz. od 9 do 15. w dni powszednie.

— W SPRAWIE KART DLA WŁAŚCICIELI DOMÓW. Jak wyjaśniają czynniki miarodajne, dowody posiadania domu nie są wystarczającym dokumentem na uzyskanie kart żywnościowych. Wobec tego właściciele domów prywatnych muszą rejestrować się w urzędzie społecznym, lub też przedstawić świadectwo zatrudnienia. (t).

— NALEŻY BEZWZGLĘDNIE ŻĄDAĆ NAKAZU PRZEPROWADZENIA REWIZJI. Jak już podawaliśmy, częste są na terenie miasta wypadki, gdy do mieszkań prywatnych, nieraz nawet w nocy zjawiają się umundurowani osobnicy, którzy pod pretekstem przeprowadzenia rewizji celem znalezienia towarów i rzeczy pochodzących ze źródeł nielegalnych, dopuszczają się kradzieży i rabunku.

Należy pamiętać, iż od osób zgłaszających się celem dokonania rewizji należy bezwzględnie żądać okazania dowodu, w jaki jest zaopatrzony każdy rzeczywisty przedstawiciel policji, oraz wydanego przez władze wyższe nakazu na przeprowadzenie rewizji. Oszustów nieposiadających powyższych dokumentów należy bezwzględnie oddawać w ręce policji. (t)

— ZAWIADOMIENIE. Zawiadamia się, że z dniem 3 lutego r. b. o godz. 18 w lokalu przy ul. Šv. Ignoto (Św. Ignacego) 3, rozpoczynają się wykłady na nowo otwartych wydziałach i kursach Wileńskiego Instytutu Oświaty dla Dorosłych. Są jeszcze wolne miejsca i można zapisywać się na wydziały: **Administracyjny, Pisania na maszynie, stenografii i Gospodarstwa domowego,** oraz kursy języków **litewskiego i niemieckiego.** Zapisy przyjmuje oraz udziela szczegółowych informacyj kancelaria Instytutu, ul. Šv. Jurgio (Św. Jerzego) 3, tel. 694.

— WALKA Z POŻARAMI Spowodu licznych pożarów, naczelnik straży ogniowej w Wilnie p. Szymkus, zorganizował stałą wystawę przeciwpożarową, która przy pomocy odpowiednich przezroczy wyświetlanych w większych fabrykach i przedsiębiorstwach, pouczy personel o sposobach walki i zapobieganiu powstawania pożarów. . Należy mieć nadzieję, że prowadzona przez straż przeciwpożarowa akcja przyczyni się w znacznym stopniu do zmniejszenia ilości pożarów, które powstają przeważnie wskutek nieświadomości pracowników i mieszkańców, oraz wskutek wadliwego działania przewodów dymnych. (t).

— OCHOTNICZA STRAŻ OGNIOWA W TROKACH. W Trokach powstał oddział ochotniczej straży ogniowej. Zarząd oddziału przystąpił obecnie do werbowania strażaków i zaopatrywania się w konieczny sprzęt. (p).

— ZEBRANIE ROLNIKÓW W MEJSZAGOLE. W Mejszagole odbyło się zebranie wzorowych gospodarzy, na które przybył powiatowy agronom wojskowy i agronom rejonowy. Goście wygłosili do zebranych rolników przemówienia, w których zobrazowali przyszły rozwój rolnictwa według zamierzeń władz, oraz podkreślili konieczność sumiennego wywiązywania się z obowiązków, nakładanych przez władze na rolników w związku z toczącą się na wschodzie walką z bolszewizmem. Wobec zbliżającego się okresu siewów wiosennych zwrócono uwagę rolników na konieczność należytego użytkowania gruntów uprawnych. Każdy gospodarz musi dbać o to, aby nawet najmniejszy kawałek gruntu został obsiany. (p)

— PRZERWANIE BUDOWY CEGIELNI W HRYBISZKACH. Władze bolszewickie zamierzały wybudować w dzielnicy Hrybiszki wielką cegielnię o produkcji kilku milionów cegieł dziennie. Już zostały nawet przeprowadzone pewne roboty wstępne. Obecnie jednak po przeprowadzeniu badań postanowiono zrezygnować z budowy tej cegielni, ponieważ okazało się, że niema w okolicy takich zasobów gliny, któreby mogły zapewnić jej pracę na czas dłuższy. Wyjaśniło się przy tym, że jedynym motywem, który skłonił bolszewików do zaprojektowania tej budowy było położenie Hrybiszek przy torze kolejowym. Cegielnia, wybudowana w tym miejscu i widoczna z okien wagonów, miałaby wyłącznie cele propagandowe, jako dowód rzekomego uprzemysłowienia miasta, chociaż nie posiadałaby żadnej wartości gospodarczej. (t).

W SPRAWIE NASION BURAKÓW CUKROWYCH. Wszyscy rolnicy, uprawiający buraki cukrowe powinni złożyć zobowiązania w ustalonej formie do najbliższych terenowo położonych cukrowni najpóźniej do dnia 10 marca br. Rolnicy, którzy przyślą zobowiązania później, będą narażeni na to, że nie otrzymają na czas nasion buraków cukrowych, których przydział odbywa się za pośrednictwem cukrowni. (p).

— PUNKTY ZAOPATRYWANIA W OBUWIE NA TERENIE POWIATU. We wszystkich gminach pow. wileńskiego założone zostały punkty zaopatrywania ludności w obuwie i tkaniny. Aby uzyskać zezwolenie na kupno tych artykułów należy składać deklaracje, takie same, jakie składają mieszkańcy miast. Organizacja zaopatrywania działa sprawnie. Zezwolenia uzyskują przede wszystkim poszkodowani skutkiem działań wojennych. Postanowiono zwrócić baczną uwagę na należyte zaopatrzenie dzieci. (p)

—BUDOWA PRZETWÓRNI LNU. W najbliższym czasie zostaną wybudowane trzy nowocześnie urządzone przetwórnie lnu. Oprócz wielu rozmaitych maszyn przetwórnie te zostaną wyposażone w ogrzewane zbiorniki wody do moczenia lnu, dzięki czemu przerabiane w nich włókno uzyska wiele cennych zalet. Rolnicy będą mogli dostarczać do tych przetwórni tylko len wysuszony w polu. Cały proces przeróbki będzie przeprowadzany jednocześnie w większych partiach, wskutek czego zostanie pozyskane jednolite, wysokowartościowe włókno. (p)

— PRZODUJĄCA GMINA POW. WILEŃSKIEGO. Jak wiadomo, wszystkie gminy pow. wileńskiego dostarczają żywiec do miasta według ustalonych norm. W ubiegłym miesiącu obowiązek ten najlepiej wykonali mieszkańcy gminy turgielskiej, którzy nie tylko dostarczyli w całości wyznaczoną im ilość żywca, lecz w znacznym stopniu przewyższyli ją. (p)

— PRZYGOTOWANIA DO WIOSENNEGO OBSADZANIA WYMARZNIĘTYCH SADÓW. Organy administracji rolnej zamierzają w rb. w dalszym ciągu prowadzić akcję obsadzania sadów, które całkowicie wymarzły, lub też silnie ucierpiały podczas ubiegłych, ostrych zim. Główną troską jest zapewnienie odpowiedniej ilości sadzonek, z zachowaniem doboru gatunków, które najbardziej odpowiadają tutejszym warunkom klimatycznym.

Celem ustalenia ilości posiadanych sadzonek, agronom powiatowy w Wilnie rozesłał ankiety do wszystkich właścicieli szkółek drzew owocowych na terenie okręgu z prośbą o podanie szczegółów o tychże szkółkach.

Jak wynika z już otrzymanych odpowiedzi, tylko jeden rok panowania bolszewickiego doprowadził miejscowe sadownictwo do kompletnej ruiny. W większości wypadków szkółki, zwłaszcza prowadzone przy większych gospodarstwach rolnych zostały kompletnie zdewastowane. Bolszewicy zrabowane sadzonki wysyłali do najdalszych zakątków swego państwa, chociaż chwalili się rzekomo wysokim poziomem sadownictwa w Rosji. (p).

Rolniku! Kto oddał swój kontyngent zboża, chroni się przed karami.

RADIO

WTOREK, 3 lutego 1942 r.

6,30 — chwilka dla rolników po polsku, 7,00 — dziennik po niemiecku, 8,20 — koncert rozrywkowy, 9,00 — dziennik po niemiecku, 11,30 — koncert przedpołudniowy, 12,00 — sygnał czasu, 12,05 — koncert, 14,00 — dziennik po niemiecku, 14,15 — dziennik po polsku, 15,00 — krótkie wiadomości z frontu, 16.30 — dziennik po polsku, 17,00 — dziennik po niemiecku, 18,30 — reportarze po niemiecku, 19,00 — komentarze do komunikatów wojennych, 19,15 — sprawozdanie z frontu, 19.45 — przegląd radiowy i polityczny, 20.00 — dziennik po niemiecku, 20,20 — koncert wieczorny, 22,00 — dziennik po niemiecku, 22,15 — osobiste doniesienia dla żołnierzy, po czym wieczór marszów i pieśni wojennych, 0,00 — dziennik po niemiecku.

†

Aleksandra Michniewiczowa

opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 1 lutego 1942 roku w wieku 87 lat.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kreivoji (Krzywe-Koło) 27—1 do kaplicy na cmentarz po-Bernardyński odbędzie się we wtorek, dnia 3 lutego o godz. 10 rano, po czym po nabożeństwie nastąpi złożenie zwłok do grobów rodzinnych, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

Córka.

Bolesław Szyszkowski

adwokat

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 30-go stycznia 1942 roku przeżywszy lat 61 i pochowany został w majątku Boszyszki, o czym zawiadamiają

Córka i Zięć.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od 12—14. Administracja czynna od godz. 8—18 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milimetr, 1 szpalt. na 4 str.—10 fen. Drobne do 0 słów—1 RM., następne słowo—5 fen., 1 wiersz w kronice—30 fen., matrymonjalne—10 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych — 5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 8 szpalt. Admin. nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.